

nia, tej Awangardy zwycięskiego ruchu narodowego. I wierzę, że Młodzi Narodowcy chlubnie, dla szczęścia Ojczyzny, a ku własnej chwale, obowiązek ten spełnią.

KAZIMIERZ GAJEWSKI.

O p- Pobożnym słów kilka.

W ostatnim numerze „Przyszłości“, organie Polsk. Stronnictwa Ch. D. czytamy:

„Na wiecu w Skoczowie p. G. zarzucił p. Pobożnemu publicznie, że przy pomocy sfałszowanych kwitów sprzeniewierzał pieniądze Polskiego Stron. Chrześc. Dem. P. Pobożny odgrażał się wtedy skargą sądową, ale upłynęły miesiące, a p. G. aktu oskarżenia nie otrzymał. Jednak p. Pobożny ogromnie przestraszył się wiadomości, rozgłaszanych przez p. G., bo prosił ks. M. o pośrednictwo i oświadczył, że zaprzestanie wszelkiej agitacji i złoży mandat poselski, byleby go tylko nie zaczepiano. Mówiono, że i do Zarządu Wojewódzkiego Ch. D. w Katowicach i do innych działaczy chadeckich podobne listy pisywał. Swoich przyrzeczeń jednak p. Pobożny nie dotrzymuje. Wznosił agitację na szkodę Ch. D., a mandatu nie złożył. Wywołuje to tutaj bardzo wielkie oburzenie i ludzie szeroko opowiadają sobie, że Pobożny pieniądze, które otrzymał z kasy Zarządu Wojewódzkiego Stronnictwa w Katowicach na prace organizacyjne, w znacznej części zużywał dla siebie, a Zarząd okłamywał, iż wypłacał je działaczom chadeckim za pracę organizacyjną i popierał to kwitami. Ale ci, którzy rzekomo na tych dowodach z odbioru pieniędzy kwitowali, twierdzą, że pieniędzy od p. Pobożnego nie odebrali, a p. Pobożny podpisy sfałszował. Między innymi oskarżają p. Pobożnego o sfałszowanie ich podpisów p. p. Janusz i Pysz. Zarzuty te zostaną wyjaśnione sądownie i to nawet wbrew woli p. Pobożnego“.



Chcesz bronić godności Narodu wstąp do Stronnictwa Narodowego.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy z okazji dnia mego Patrona przestali mi życzenia i również tym, co z racji mego pobytu w Wadowicach w ten czy inny sposób okazali mi swą życzliwość, składam na tej drodze serdeczne Bóg zapłać!

W Wadowicach dn. 27 kwietnia 1934.

JERZY FERENS

Słownik Polityczny.

EKSTERYTORJALNOŚĆ — jest to fikcja prawna (t. j. zmyślenie prawne), mocą której uznaje się, że pewna część terytorium państwowego nie jest prawnie jego częścią lub, że pewne osoby i rzeczy, faktycznie znajdujące się na terytorium danego państwa, znajdują się właściwie poza jego obrębem na terytorium innego państwa. Taką eksterytorjalność stosowano powszechnie w państwach cywilizowanych do papieża i monarchów przebywających na terytorium obcego państwa, do agentów dyplomatycznych, urzędujących zagranicą, do terytorium i pałacu obcych ambasad, do statków wojennych, przebywających na wodach terytorjalnych i w portach obcego mocarstwa do obcych wojsk, znajdujących się na terytorium państwa za jego zgodą. Ta fikcja wydawała się dawniejszym prawnikom konieczną dla uzasadnienia niezbędnych w stosunkach międzynarodowych wyjątków od powszechnie uznanej zasady, iż władza zwierzchnicza i jurysdykcja niepodległego państwa obejmuje wszystkich i wszystko co się na jego terytorium znajduje. Dzisiejsi uczeni prawa międzynarodowego uważają jednak taką fikcję prawną za zupełnie niepotrzebną; daleka prościej i prawidłowiej jest postawić sprawę tak, iż pewne osoby i przedmioty są do tego stopnia uosobieniem zwierzchnictwa (sovereignite) i jurysdykcji własnego państwa, iż nie mogą się pozbyć tego charakteru z chwilą, kiedy znajdują się na terytorium obcego państwa czyli, że muszą być wyjęte z pod władzy zwierzchniczej i jurysdykcji tego państwa obcego. Korzystają więc n. p. panujący, ambasadrowie, statki wojenne i t. d. nie z fikcji eksterytorjalności, lecz z prerogatywy immunitetu od zwierzchnictwa obcego państwa.

Inny rodzaj eksterytorjalności, a więc także immunitetu, znajdujemy w sytuacji prawnej [jaka stworzona została w państwach Wschodu (Turcji, Egipcie, Chinach, Japonii) drogą kapitulacji, t. j. specjalnych umów międzynarodowych, zapewniających w tychże państwach wyjęcie z pod jurysdykcji władz miejscowych całych odłamów ludności chrześcijańskiej i zachodnio-europejskiej

J. BARTOSZEWICZ.

NA FUNDUSZ PRASOWY „MŁODEGO NARODOWCA“

złożyli:

- | | |
|--------------------------|----------|
| 1). Dr. Makulski | 1'00 zł. |
| 2). B. Zawacki (Chełmza) | 3 50 zł. |
| 3). Prof. Wielkopolski | 3 00 zł. |

„ARMJA POLSKA WE FRANCJI“ (Dzieje wojsk Gen. Hallera na obczyźnie)

opracował i zebrał

Józef Sierociński

Do nabycia we wszystkich księgarniach i u autora.

Adres: JÓZEF SIEROCIŃSKI,

Warszawa, ul. Piękna 44.

Dzieło powyższe powinno się znaleźć w rękę każdego hallerczyka i każdego uczestnika wojny światowej.

NAJWIĘKSZY WYBÓR RAKIET TENISOWYCH WYROBU KRAJOWEGO

jako też

wszystkie inne artykuły do
SPORTU TENISOWEGO

CENY STAŁE
i PRZYSTĘPNE.

DOM SPORTOWY

JAN PROCHASKA
Bielsko.

Obramowanie obrazów i najtańsza sprzedaż

szkła, porcelany, lamp i obrazów

HUGONA BUDILA

w Białej,

ul. Główna 30.

„WIENIEC-PSZCZÓŁKA“

Najstarsze pismo ludowe w Małopolsce, założone przez ś. p. Ks. Stanisława Stojałowskiego — 52 rok wydawn. Prenumerata kwartalna 2 złote, — Adres: Warszawa, Al. Jerozolimskie L. 17. — Żądajcie bezpł. numerów okazowych.

CZY PRZEKAZAŁEŚ JUŻ PRENUMERATĘ ZA „MŁODEGO NARODOWCA“?